



**RADA FUNDACJI**

Halina Bortnowska-Dąbrowska  
Henryka Bochniarz  
Janusz Grzelak  
Ireneusz C. Kamiński  
Witolda Ewa Osiatyńska

Teresa Romer  
Andrzej Rzepliński  
Wojciech Sadurski  
Mirosław Wyrzykowski

**ZARZĄD FUNDACJI**

Prezes: Danuta Przywara  
Wiceprezes: Maciej Nowicki  
Sekretarz: Piotr Kładoczny  
Skarbnik: Lenur Kerymov  
Członek Zarządu: Dominika Bychawska-Siniarska

Warszawa, 22 października 2018 r.

1754/2018/KS/DB

**OPINIA PRZYJACIELA SĄDU**  
**HELŚIŃSKIEJ FUNDACJI PRAW CZŁOWIEKA<sup>1</sup>**  
**w sprawie pokrzywdzonych Patryka H. i Grzegorza D.**  
**rozpatrywanej przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia**  
**sygn. akt V Kp 519/18**

**I. UWAGI WSTĘPNE**

*Amicus curiae* – „opinia przyjaciela sądu” jest znaną w praktyce sądów zagranicznych, a także w Polsce, formą wyrażania przez organizacje pozarządowe opinii prawnej w postępowaniach sądowych w sprawach związanych z profilem działalności danej organizacji. „Opinia przyjaciela sądu” ma na celu przedstawienie szczególnego poglądu organizacji społecznej na sprawę rozpatrywaną przed sądem. Ma pomóc w kompleksowym rozpoznaniu sprawy, z uwzględnieniem argumentów oraz poglądów, które być może nie zostały podniesione przez strony w postępowaniu.

Helsińska Fundacja Praw Człowieka (dalej: „HFPC”, „Fundacja”) podejmuje się sporządzenia „opinii przyjaciela sądu” w sprawach, w których, naszym zdaniem, wymaga tego interes społeczny. Celem opinii nie jest przedstawianie nowych dowodów lub okoliczności faktycznych. W „opinii przyjaciela sądu” odnosimy się do ogólnych zasad ważnych z punktu widzenia przestrzegania standardów praw człowieka, gdy są one adekwatne w danym stanie faktycznym. Zadaniem „przyjaciela sądu” jest zwrócenie uwagi na różne aspekty sprawy w kontekście poszanowania Konstytucji, prawa międzynarodowego oraz w szczególności orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”, „Trybunał”).

HFPC jest organizacją pozarządową, której statutowym celem jest ochrona praw człowieka, w tym kontrola ich przestrzegania przez organy władzy publicznej w Polsce. Niniejsza sprawa ma istotne znaczenie z punktu widzenia celów statutowych HFPC. Nasz głos w niej jest podyktowany troską o przestrzeganie standardów swobody wypowiedzi, które uznaje się

<sup>1</sup> Opinia została przygotowana przez Konrada Siemaszkę i Dominikę Bychawską-Siniarską, prawników Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

za fundamentalne prawo podstawowe, odgrywające kluczową rolę w demokratycznym społeczeństwie. Wyrażamy nadzieję, że Wysoki Sąd zechce wziąć pod rozwagę przedstawioną „opinię przyjaciela sądu”, dzięki czemu przyczyni się ona szerszemu interesowi publicznemu i tym samym będzie sprzyjała urzeczywistnieniu standardów ochrony praw człowieka w Polsce.

## II. STAN FAKTYCZNY

W dniu 15 maja 2016 r. funkcjonariusze Policji dokonywali na wrocławskim Rynku zatrzymania Igora Stachowiaka. Czynności te przykuły uwagę wielu osób postronnych przebywających w tym czasie na Rynku – w tym Patryka H. i Grzegorza D., którzy nagrywali przebieg zdarzenia telefonami komórkowymi. Po zakończeniu zatrzymania I. Stachowiaka, oficer dyżurny Komisariatu Policji Wrocław-Stare Miasto we Wrocławiu skierował kolejny patrol Policji w celu zatrzymania P. H. i G. D. [REDACTED]

[REDACTED]. Obaj zostali przewiezieni do Komisariatu Policji Wrocław-Stare Miasto we Wrocławiu, gdzie zatrzymano ich telefony komórkowe [REDACTED].

[REDACTED] Ponadto [REDACTED] wskazał, że przebywając w Komisariacie Policji Wrocław-Stare Miasto po zatrzymaniu 15 maja 2016 r., został wepchnięty do łazienki i uderzony przez jednego z funkcjonariuszy [REDACTED].

[REDACTED] Prokuratura Okręgowa w Poznaniu wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień (art. 231 § 1 Kodeksu karnego)

## III. OCENA PRAWNA

Zdaniem HFPC ocena działań podjętych przez funkcjonariuszy Policji wobec P. H. i G. D. powinna uwzględniać gwarancje konstytucyjne, orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej jako „ETPC”) oraz inne standardy międzynarodowe wypracowane w ramach systemu Rady Europy oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych (dalej jako „ONZ”)<sup>2</sup>. Szczególnie istotne znaczenie w kontekście przedmiotowej sprawy ma swoboda wypowiedzi gwarantowana przez art. 54 Konstytucji, która obejmuje zarówno wolność wyrażania swoich poglądów i rozpowszechnienia informacji, jak i wolność pozyskiwania informacji, a także prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne (art. 61 ust. 1 Konstytucji).

<sup>2</sup> Odnośnie obowiązku wykładni przepisów zgodnie z Konstytucją – zob. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego (dalej jako: TK) z 14 czerwca 2004 r., sygn. P 17/03; na temat konieczności uwzględniania orzecznictwa ETPC przy interpretacji przepisów prawa polskiego – zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 1995 r., sygn. akt III ARN 75/94.

## 1. Nagrywanie interwencji funkcjonariuszy Policji jako element wolności pozyskiwania informacji i prawa do uzyskiwania informacji o działalności osób pełniących funkcje publiczne

Konstytucyjna wolność pozyskiwania informacji obejmuje nie tylko wolność dostępu do już istniejących źródeł informacji, ale również wolność poszukiwania informacji „na własną rękę”<sup>3</sup>, czy też możliwość „zbierania danych”<sup>4</sup>. Może być ona realizowana przy pomocy różnych środków, w tym, *lege non distigente*, poprzez nagrywanie obrazu, rejestrowanie dźwięku czy robienie zdjęć. W sytuacji, gdy rejestracja dźwięku czy obrazu dotyczy osób pełniących funkcje publiczne, w tym funkcjonariuszy Policji, działanie to podlega ochronie również jako element prawa do uzyskiwania informacji o działalności osób pełniących funkcje publiczne.

Należy od razu zaznaczyć, oba te prawa nie mają charakteru absolutnego – mogą podlegać ograniczeniom, np. ze względu na ochronę prywatności jednostek<sup>5</sup> czy z uwagi na ochronę prawidłowego działania instytucji publicznych. Zdaniem HFPC zasadniczo jednak rejestrowanie czynności służbowych funkcjonariuszy Policji podejmowanych w miejscach publicznych, dokonywane w sposób niepowodujący rzeczywistych zakłóceń danych czynności, powinno korzystać ze wskazanych konstytucyjnych gwarancji. Wynika z nich w takim kontekście negatywny obowiązek powstrzymania się przez funkcjonariuszy od nieuzasadnionych ingerencji w wykonywanie tych praw. Obejmuje to zarówno zakaz bezpodstawnego przeszkadzania w trakcie nagrywania (np. zasłaniania obiektywu czy świecenia w kamerę), jak i zakaz podejmowania następczych działań o charakterze „odwetowym” (takich jak bezpodstawne legitymowanie, zatrzymanie nagrywającej osoby czy zatrzymanie sprzętu, który posłużył do nagrywania).

Za przykład działania „odwetowego” za nagrywanie funkcjonariuszy można uznać opisywany przez media przypadek Artura Zakrzewskiego z 2013 r., który przypadkiem zauważył, jak policyjny radiowóz popełnił wykroczenie drogowe, łamiąc zakaz wjazdu (policjanci nie jechali na interwencję, ale, jak się okazało, na obiad). Artur Zakrzewski całą sytuację nagrał telefonem komórkowym. Gdy poprosił policjantów o wyjaśnienia, ci wykręcili mu rękę, zabrali telefon i skasowali nagranie (które potem udało się odzyskać), a także przeprowadzili kontrolę osobistą. Komendant Wojewódzki Policji przeprosił nagrywającego za niewłaściwe zachowanie funkcjonariuszy<sup>6</sup>. Zbliżony charakter miał jeden w wielu udokumentowanych przypadków w Stanach Zjednoczonych, zakończony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w sprawie *Fields v. City of Philadelphia*. Kiedy Richard Fields, przypadkowy przechodzień, robił zdjęcia telefonem z interwencji Policji w miejscu publicznym, funkcjonariusze zatrzymali go

---

<sup>3</sup> P. Sarnecki, *Art. 54*, [w:] L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, LEX, 2016; J. Sadowski, *Art. 54*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.) *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, LEGALIS, 2016; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 lutego 2007 r., sygn. akt. P 1/06; Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 28 czerwca 2005 r., sygn. akt OSK 1733/04.

<sup>4</sup> P. Sarnecki, *Art. 54*, op. Cit.

<sup>5</sup> Por. np. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 sierpnia 2016 r., sygn. akt VI ACa 839/15.

<sup>6</sup> P. Żytnicki, *Nagrał policjantów łamiących przepisy. Wykręcili mu rękę, skasowali nagranie*, „Gazeta wyborcza”, 30.08.2013,

[http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,14522804,Nagrał\\_policjantow\\_lamiacych\\_przepisy\\_\\_Wykręcili\\_mu.html](http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,14522804,Nagrał_policjantow_lamiacych_przepisy__Wykręcili_mu.html) (dostęp: 10.10.2018); P. Żytnicki, *Komendant przeprosza za swoich policjantów: „Nieprofesjonalni”* Gazeta Wyborcza”, 04.09.2013,

[http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,14546471,Komendant\\_przeprosza\\_za\\_swoich\\_policjantow\\_\\_Ni\\_profesjonalni\\_.html](http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,36001,14546471,Komendant_przeprosza_za_swoich_policjantow__Ni_profesjonalni_.html) (dostęp: 10.10.2018).

pod zarzutem popełnienia wykroczenia utrudniania ruchu na drodze publicznej, a jego telefon został skonfiskowany i przeszukany<sup>7</sup>.

Należy również podkreślić, że nieuzasadnione „sankcje” za rejestrowanie zachowania Policji w miejscu publicznym niosą ze sobą dodatkowo ryzyko wywołania tzw. „skutku mrozącego” (*chilling effect*), polegającego na zniechęceniu zarówno samego nagrywającego, jak i innych jednostek do podejmowania w przyszłości podobnych działań z obawy przed zbliżoną reakcją funkcjonariuszy. Zaprzestanie tego typu działań podejmowanych nierzadko w interesie publicznym, może mieć z kolei negatywny wpływ na zakres informacji publicznych na temat np. nieprawidłowości w działaniach organów ścigania.

## 2. Nagrywanie interwencji funkcjonariuszy Policji jako działalność dziennikarska *sensu largo*

W ocenie HFPC nagrywanie interwencji funkcjonariuszy Policji powinno być postrzegane również w kontekście wykonywania działalności dziennikarskiej *sensu largo*. Jak zgodnie podkreślają Komitet Praw Człowieka ONZ i Komitet Ministrów Rady Europy, współcześnie dziennikarstwo powinno być rozumiane przede wszystkim jako pewna *funkcja*, która może być pełniona przez różne podmioty, a nie tylko jako klasycznie pojmowany zawód<sup>8</sup>. Zadania przypisywane prasie, takie jak przekazywanie informacji o sprawach mających publiczne znaczenie<sup>9</sup>, zwracanie uwagi społeczeństwa na istotne problemy<sup>10</sup>, ujawnianie niesprawiedliwości, przyczynianie się do rozwoju debaty publicznej<sup>11</sup> czy kontrolowanie instytucji publicznych<sup>12</sup> mogą być realizowane nie tylko przez profesjonalnych dziennikarzy związanych z tradycyjnymi redakcjami („dziennikarzy” w rozumieniu Prawa prasowego) i nie tylko przez tzw. dziennikarzy obywatelskich (np. niektórych blogerów), ale czasem także przez zwykłych przechodniów, którzy przypadkowo są świadkami istotnych wydarzeń i postanawiają je nagrać. Osoby, które nie są ani profesjonalnymi dziennikarzami, ani działającymi przez jakiś okres czasu dziennikarzami obywatelskimi, a tylko incydentalnie, niespodziewanie i przez krótką chwilę wykonują zbliżoną funkcję, nazywa się czasem „przypadkowymi dziennikarzami” (*accidental journalists*)<sup>13</sup>.

Choć to zjawisko, określane też czasem „dziennikarstwem naocznych świadków”<sup>14</sup>, nie ma charakteru zupełnie nowego, to jego gwałtowny rozwój przypada na ostatnie lata i wiąże się

<sup>7</sup> Sąd Apelacyjny USA dla trzeciego okręgu, wyrok z 7 czerwca 2017 r. w sprawie *Fields v. City of Philadelphia*, Nr. 16-1650.

<sup>8</sup> Komitet Praw Człowieka ONZ, Komentarz Ogólny nr 34 dotyczący art. 19 Paktu (CCPR/C/GC/34) z 2011 r., par. 44; *Raport Specjalnego Sprawozdawcy ONZ ds. promocji oraz ochrony prawa do wolności wyrażania opinii oraz wolności wypowiedzi ws. ochrony dziennikarskich źródeł informacji i sygnalistów* z 8 września 2015 r., A/70/361; Komitet Ministrów Rady Europy, *Rekomendacja CM/Rec(2018) dotycząca pluralizmu w mediach i przejrzystości w zakresie własności mediów* z 7 marca 2018, par. 3; wyrok ETPC w sprawie *Magyar Helsinki Bizottság p. Węgrom*, skarga nr 18030/11, par. 164-168.

<sup>9</sup> Wyrok ETPC z 20 maja 1999 r. w sprawie *Bladet Tromsø p. Norwegii*, skarga nr 21980/93, par. 59.

<sup>10</sup> Wyrok ETPC z 14 kwietnia 2009 r. w sprawie *Társaság a Szabadságjogokért p. Węgrom*, skarga nr 37374/05, par. 27.

<sup>11</sup> Wyrok ETPC z 15 lutego 2005 r. w sprawie *Steel i Morris p. Wielkiej Brytanii*, skarga nr 68416/01, par. 89.

<sup>12</sup> Wyrok ETPC z 14 kwietnia 2009 r. w sprawie *Társaság a Szabadságjogokért p. Węgrom*, skarga nr 37374/05, par. 38.

<sup>13</sup> N. J. Reventlow, *Police Shootings, Helicopter Crashes, and Bystanders with Cameras: Weighing the Rights of “Accidental Journalists”*, “Global Voices Online” 06/2015, <https://globalvoices.org/2015/06/22/police-shootings-helicopter-crashes-and-bystanders-with-cameras-weighing-the-rights-of-accidental-journalists/> (dostęp: 10.10.2018); K. Jakubowicz, *Do We Know a Medium When We See One?*, [w:] M. E. Price, S. G. Verhulst, L. Morgan (red.) *Routledge Handbook of Media Law*, 2012; S. Allan, *Citizen Witnessing. Revisioning Journalism in Times of Crisis*, 2013.

<sup>14</sup> S. Allan, op. Cit.

szybkim rozpowszechnieniem się telefonów komórkowych, która wyposażone są w kamery i w dostęp do internetu. Według badania z 2018 r., w Polsce 64% mieszkańców w wieku powyżej 15 roku życia posiada smartfona<sup>15</sup>. Wszechobecność tego rodzaju urządzeń (ich popularność oraz zwyczaj noszenia ich zawsze ze sobą) sprawia, że duża część społeczeństwa może w dowolnym momencie nagrać każde wydarzenie, którego jest świadkiem.

Naturalnie nie każde amatorskie nagranie wykonane telefonem można uznać za przejaw działalności dziennikarskiej *sensu largo*. W ocenie HFPC niewątpliwie jednak do kategorii tej będą przynależać obrazy przedstawiające sprawy mające publiczne znaczenie, takie jak kontrowersyjna interwencja funkcjonariuszy Policji. W przypadkach tego rodzaju, amatorskie nagrania pozwalają przekazywać społeczeństwu informacje o zachowaniach przedstawicieli władzy wzbudzających uzasadnione zainteresowanie opinii publicznej. Czasem umożliwiają też udokumentowanie nieprawidłowości, które bez nich mogłyby nigdy nie zostać dostrzeżone przez szersze kręgi społeczne, np. dlatego, że nie dano by im wiary – tymczasem obraz pozwala nierzadko zakwestionować oficjalną wersję wydarzeń. Jednocześnie nieraz nagranie może działać na korzyść funkcjonariuszy, wskazując, że stawiane im zarzuty nie znajdują pokrycia w faktach. W obu przypadkach dzięki prywatnym filmom opinia publiczna może dokonywać bardziej świadomej oceny funkcjonowania Policji czy innych instytucji publicznych. Tym samym „przypadkowi dziennikarze” również mogą wypełniać rolę tzw. publicznego stróża (*public watchdog*), przyczyniając się do większej społecznej kontroli nad działalnością Policji, szczególnie w tak wrażliwych obszarach jak stosowanie środków przymusu, zatrzymania czy inne czynności służbowe podejmowane wobec obywateli.

W Stanach Zjednoczonych to właśnie nagrania wykonane telefonem komórkowym przez przypadkowych przechodniów przyczyniły się do ogólnokrajowej debaty nad skalą przemocy policyjnej wobec Afroamerykanów<sup>16</sup>. Z kolei w Polsce głośnym echem odbił się przypadek zarejestrowanego telefonem komórkowym brutalnego kopania przez policjanta uczestnika Marszu Niepodległości w 2011 r., zakończony prawomocnym wyrokiem za przekroczenie uprawnień i naruszenie nietykalności cielesnej<sup>17</sup>.

HFPC chciałaby przy tym podkreślić, że uznanie roli, jaką mogą pełnić „przypadkowi dziennikarze”, nie oznacza postulatu zrównania ich we wszystkich prawach i obowiązkach z przedstawicielami tradycyjnej prasy. Dostrzeżenie znaczenia zjawiska „dziennikarstwa naocznych świadków” ma raczej służyć zwróceniu uwagi, że wiele racji stojących za szczególną ochroną wolności prasy – która w polskim porządku prawnym wynika wszak zarówno z konstytucyjnych i międzynarodowych gwarancji swobody wypowiedzi, jak również stanowi jedną z zasad ustrojowych państwa (art. 14 Konstytucji) – odnosi się także do osób, które przypadkiem nagrały wydarzenie mające publiczne znaczenie. Oznacza to, zdaniem HFPC, potrzebę *odpowiedniego* stosowania standardów ochrony dziennikarzy także do „przypadkowych dziennikarzy”.

---

<sup>15</sup> Mobe Dick, Raport *Polska.jest.mobi 2018*, str. 5, <http://jestem.mobi/2018/04/raport-polska-jest-mobi-2018-do-pobrania/> (dostęp: 10.10.2018).

<sup>16</sup> Por. np. M. Czarniecki, *Uduşony w majestacie prawa? USA wzburzone*, 5 grudnia 2014 „Gazeta Wyborcza”, [http://wyborcza.pl/1,76842,17080128,Uduşony\\_w\\_majestacie\\_prawa\\_USA\\_wzburzone.html](http://wyborcza.pl/1,76842,17080128,Uduşony_w_majestacie_prawa_USA_wzburzone.html) (dostęp: 10.10.2018); „kospa”, *USA. Nieuzbrojony mężczyzna zabity przez policjanta. Dostał osiem strzałów w plecy*, 8 kwietnia 2015, „Gazeta Wyborcza”, [http://wyborcza.pl/1,76842,17717414,USA\\_Nieuzbrojony\\_mezczyzna\\_zabity\\_przez\\_policjanta\\_.html](http://wyborcza.pl/1,76842,17717414,USA_Nieuzbrojony_mezczyzna_zabity_przez_policjanta_.html) (dostęp: 10.10.2018).

<sup>17</sup> „Piot”, *Policjant skazany za skopanie manifestanta na Marszu 11.11.11*, 5 grudnia 2013, „Gazeta Wyborcza”, [http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,54420,15081808,Policjant\\_skazany\\_za\\_skopanie\\_manifestanta\\_na\\_Marszu.html](http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,54420,15081808,Policjant_skazany_za_skopanie_manifestanta_na_Marszu.html), (dostęp: 10.10.2018).

Należy również zauważyć, że współcześnie także tradycyjne media w znacznej mierze polegają na obrazach nagranych przez zwykłych obywateli. Międzynarodowe badanie z 2014 r., w którym poddano analizie przekaz ośmiu globalnych całodobowych stacji informacyjnych wykazało, że wykorzystywały one dziennie średnio 11 materiałów mających charakter treści wytworzonych przez odbiorców (*user-generated content*)<sup>18</sup>. Również wszystkie największe polskie kanały informacyjne zachęcają do nadsyłania nagrań ich widzów („*Widziałeś ważne lub interesujące wydarzenie – przyslij zdjęcie lub film. Napisz, co i gdzie się stało*”<sup>19</sup>; „*Byłeś świadkiem ważnego i interesującego wydarzenia? Podziel się z nami informacją, bądź szybszy od dziennikarzy*”<sup>20</sup>; „*Kontakt 24 to miejsce dla wszystkich, którzy są świadkami ciekawego, wyjątkowego wydarzenia - zrobili zdjęcie lub nakręcili film i chcą go pokazać innym*”<sup>21</sup>), a także tworzą specjalne serwisy internetowe, ułatwiające udostępnianie mediom tych treści<sup>22</sup>. Dlatego też wszelkie działania, których skutkiem może być ograniczenie możliwości nagrywania przez obywateli wydarzeń mających publiczne znaczenie, stanowi nie tylko ingerencję w ich jednostkową wolność pozyskiwania informacji, ale również uderza w działalność tradycyjnych mediów i może budzić zaniepokojenie w kontekście obowiązku stwarzania prasie warunków niezbędnych do wykonywania jej funkcji i zadań (art. 2 Prawa prasowego w zw. z art. 14 Konstytucji). Jak zauważają przedstawiciele mediów, „zbieranie wiadomości wychodzi najlepiej, gdy reporterzy współpracują ze zwykłymi obywatelami”<sup>23</sup>. Należy przy tym podkreślić, że zdaniem ETPC wszelkie działania, które w sposób nieuzasadniony utrudniają dziennikarzom gromadzenie informacji potrzebnych do przygotowania publikacji, należy postrzegać jako formę „pośredniej cenzury”<sup>24</sup>.

Nie sposób w tym kontekście nie zauważyć, że nagrania wykonane telefonem komórkowym przez pokrzywdzonych P. H. i G. D., przedstawiające zatrzymanie na wrocławskim rynku I. Stachowiaka, zostały następnie wykorzystane w telewizyjnym reportażu Wojciecha Bojanowskiego „Śmierć w komisariacie”<sup>25</sup>. Ten jeden z najgłośniejszych polskich reportaży ostatnich lat zainicjował niezwykle szeroką debatę na temat problemu stosowania tortur przez Policję. Ponadto dopiero po emisji reportażu (rok po śmierci I. Stachowiaka) podjęto bardziej znaczące kroki związane z pociągnięciem do odpowiedzialności funkcjonariuszy Policji: następnego dnia po ukazaniu się materiału red. W. Bojanowskiego zdymisjonowano dolnośląskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu, jego pierwszego zastępcę oraz Komendanta Miejskiego Policji<sup>26</sup>. W tym samym tygodniu bezpośrednio po emisji wszczęto ponadto postępowanie administracyjne w kierunku zwolnienia funkcjonariuszy, którzy brali udział w czynnościach w związku z zatrzymaniem I.

<sup>18</sup> C. Wardle, S. Dubberley, *Amateur Footage: A Global Study of User-Generated Content in TV and Online-News Output*, 2014, [http://towcenter.org/wp-content/uploads/2014/04/80458\\_Tow-Center-Report-WEB.pdf](http://towcenter.org/wp-content/uploads/2014/04/80458_Tow-Center-Report-WEB.pdf)

<sup>19</sup> <http://www.polsatnews.pl/platforma-widzow/> (dostęp: 10.10.2018).

<sup>20</sup> <https://www.tvp.info/37904225/twoje-info-jestes-w-centrum-wydarzen-podziel-sie-tym-z-nami-wideo> (dostęp: 10.10.2018).

<sup>21</sup> <https://kontakt24.tvn24.pl/o-serwisie.htm> (dostęp: 10.10.2018).

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> Amicus Curie Reporters Committee For Freedom of the Press oraz 31 innych organizacji medialnych w sprawie *Fields v. City of Philadelphia* 2016, [https://www.aclupa.org/index.php/download\\_file/view/2872/847](https://www.aclupa.org/index.php/download_file/view/2872/847) (dostęp: 10.10.2018).

<sup>24</sup> Wyrok ETPC z 24 kwietnia 2006 r. w sprawie *Dammann p. Szwajcarii*, skarga nr 77551/01, par. 52.

<sup>25</sup> W. Bojanowski, *Śmierć w komisariacie*, 20.05.2017, <https://www.tvn24.pl/superwizjer-w-tvn24,149,m/smierc-igora-stachowiaka-w-komisariacie-zobacz-reportaz-superwizjera,741647.html> (dostęp: 10.10.2018).

<sup>26</sup> *Policja wyciąga konsekwencje po śmierci Igora Stachowiaka. Kolejne zwolnienia*. „TVP INFO”, 26.05.2017, <https://www.tvp.info/30967298/policja-wyciaga-konsekwencje-po-smierci-igora-stachowiaka-kolejne-zwolnienia> (dostęp: 10.10.2018); J. Harłukowicz, *Wszyscy zatrzymujący Igora Stachowiaka już poza policją*, „Gazeta Wyborcza”, 23.06.2017, <http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,21999037,wszyscy-zatrzymujacy-igora-stachowiaka-juz-pozza-policja.html> (dostęp: 10.10.2018).

Stachowiaka oraz postępowanie dyscyplinarne wobec odwołanego komendanta miejskiego i jego zastępcy<sup>27</sup>.

### 3. Pozytywne obowiązki państwa wobec dziennikarzy

HFPC pragnie ponadto zwrócić uwagę, że z gwarancji swobody wypowiedzi (obejmujących również wolność pozyskiwania informacji) wynika nie tylko nakaz powstrzymania się przez przedstawicieli władzy publicznej od pewnych działań – wolność ta nakłada na państwo również obowiązki o charakterze pozytywnym. Szczególnie istotnym zobowiązaniem państwa jest w tym kontekście ochrona bezpieczeństwa osobistego dziennikarzy, które jest podstawowym warunkiem swobodnego wypełniania przez nich swojej funkcji. W ich rolę wpisane jest niekiedy poruszanie trudnych i niewygodnych tematów, co powoduje, że osoby te stanowią grupę szczególnie narażoną na ataki – zarówno ze strony przedstawicieli władzy publicznej, jak i innych jednostek. Państwo nie tylko zobowiązane jest chronić ich przed przemocą, ale także, gdy do takiego aktu już doszło, ciąży również na nim obowiązek dokładnego wyjaśnienia wszystkich jego okoliczności, a zwłaszcza zbadania wszelkich możliwych związków danego czynu z działalnością dziennikarską poszkodowanego<sup>28</sup>.

Opisane gwarancje ochronne i towarzyszące im proceduralne pozytywne obowiązki władzy publicznej odnoszą się nie tylko do tradycyjnych dziennikarzy, ale również do innych osób, które pełnią zbliżone funkcje pozyskiwania i przekazywania informacji, opinii oraz kształtowania debaty publicznej<sup>29</sup>, w tym do „dziennikarzy obywatelskich i innych, którzy wykorzystują nowe media dla docierania do swoich publiczności”<sup>30</sup>. Dotyczy to więc także „przypadkowych dziennikarzy” – choć tylko w tym wąskim zakresie, w jakim incydentalnie wypełniają funkcję dziennikarską (w pozostałym zaś zakresie osoby te naturalnie korzystają z ogólnych gwarancji wynikających z prawnej ochrony życia, zakazu niehumanitarnego lub poniżającego traktowania czy ochrony nietykalności i wolności osobistej).

Szczególny proceduralny obowiązek zbadania z urzędu okoliczności ataku na bezpieczeństwo osobiste dziennikarzy dotyczy aktów stosowania przemocy, w tym pozbawiania życia, czy niehumanitarnego lub poniżającego traktowania, a także kierowania gróźb dokonania tych czynów<sup>31</sup>. Jednocześnie za ingerencję w bezpieczeństwo osobiste dziennikarzy uznaje się również ich bezpodstawne zatrzymanie i pozbawienie wolności<sup>32</sup>. Dlatego w sytuacji, gdy podnoszone są zastrzeżenia co do szeroko pojętej legalności takich działań podejmowanych wobec osób wykonujących funkcję dziennikarską, w ocenie HFPC władze publiczne również mają szczególny obowiązek wyjaśnienia tych okoliczności, w tym zwłaszcza analizy ich związków z pełnioną rolą mediów.

---

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> Wyrok ETPC z 17 czerwca 2018 r w sprawie *Mazepa i inni p. Rosji*, skarga nr 15086/07, par. 73; Komitet Ministrów Rady Europy, *Rekomendacje CM/Rec (2016) 4 w sprawie ochrony dziennikarstwa i bezpieczeństwa dziennikarzy i innych podmiotów medialnych* z 13 kwietnia 2016, par 19.

<sup>29</sup> Zgromadzenie Generalne ONZ, *Rezolucja w sprawie bezpieczeństwa dziennikarzy i kwestii bezkarności* z 18 grudnia 2013 r., A/RES/68/163; Komitet Ministrów Rady Europy, *Rekomendacje CM/Rec (2016) 4*, op. Cit., par. 10.

<sup>30</sup> *Plan działań ONZ w sprawie bezpieczeństwa dziennikarzy i kwestii bezkarności*, 2012 par. 1.5, [https://en.unesco.org/sites/default/files/un-plan-on-safety-journalists\\_en.pdf](https://en.unesco.org/sites/default/files/un-plan-on-safety-journalists_en.pdf); Komitet Ministrów Rady Europy, *Rekomendacje CM/Rec (2016) 4*, ibidem.

<sup>31</sup> *Rekomendacje CM/Rec (2016) 4*, op. Cit., par.17.

<sup>32</sup> Zgromadzenie Generalne ONZ, *Rezolucja w sprawie bezpieczeństwa dziennikarzy i kwestii bezkarności* z 21 listopada 2017 r., A/RES/68/163 oraz Zgromadzenie Generalne ONZ, *Rezolucja w sprawie bezpieczeństwa dziennikarzy i kwestii bezkarności* z 16 października 2016 r., A/C.3/72/L.35/Rev.1; Rada Prawa Człowieka ONZ, *Rezolucja w sprawie bezpieczeństwa dziennikarzy* z 23 listopada 2014 r. A/HRC/33/L6.

#### 4. Telefon jako „przedłużenie” tożsamości jego użytkownika

Kolejnym elementem rozważań wokół sprawy powinien być specjalny charakter zatrzymanego przez funkcjonariuszy przedmiotu, jakim jest telefon komórkowy. Internet rzeczy (*internet of things*) sprawił, że przedmioty codziennego użytku wykorzystują zasoby internetu w celu ułatwienia wykonywania podstawowych czynności, jednocześnie gromadząc dane z życia prywatnego użytkowników. Przeciętny użytkownik telefonu komórkowego (*smart phone*) ma zainstalowanych 33 aplikacje, które przeanalizowane razem mogą nakreślić pełen profil życia prywatnego użytkownika<sup>33</sup>.

W związku z rozwojem techniki telefon komórkowy stał się „przedłużeniem” naszej tożsamości<sup>34</sup>. Nierzadko telefon jest kluczem i środkiem dostępu do danych, które nie byłyby dostępne dla niezwyfikowanego użytkownika. Z tych względów rodzi się pytanie jak powinno być chronione samo urządzenie, jakim jest telefon oraz jakie prawa powinny towarzyszyć użytkownikom korzystającym z któregoś z funkcji urządzenia.

W odpowiedzi na powyższe pytania warto zwrócić się do orzecznictwa Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych. Sprawa *Riley v. California*<sup>35</sup> dotyczyła osoby zatrzymanej w związku z brakiem dokumentów uprawniających do prowadzenia samochodu. W trakcie zatrzymania przez funkcjonariuszy Policji, został przeszukany samochód i telefon komórkowy Riley'a. Sąd Najwyższy USA rozpatrując sprawę pod kątem zgodności Czwartą Poprawką do Konstytucji USA, wskazał, że ze względu na wrażliwe dane, jakie przechowywane są w telefonie komórkowym oraz jego szeroką funkcjonalność, do zatrzymania telefonu powinno się stosować gwarancje analogiczne z przeszukaniem mieszkania czy zatrzymaniem osoby<sup>36</sup>. Jak wskazał SN USA „dane cyfrowe przechowywane w telefonie komórkowym nie mogą być użyte jako broń przeciwko funkcjonariuszowi, ani do zrealizowania ucieczki przez zatrzymanego. Funkcjonariusze organów ścigania powinni mieć swobodę w zakresie badania fizycznych aspektów telefonu, aby upewnić się, że nie będzie on używany jako broń (np. aby ustalić, czy między telefonem a futerałem nie znajduje się żyletka). Po tym jednak jak funkcjonariusz Policji obejrzy telefon i wyeliminuje potencjalne zagrożenia fizyczne, dane w telefonie nie stanowią bezpośredniego zagrożenia dla otoczenia”. Jednocześnie SN USA wskazał, iż służby będą miały tendencje do zatrzymywania i przeszukiwania telefonów komórkowych ponieważ zapewnia im to łatwy dostęp do licznych danych dotyczących użytkownika. SN USA podkreślił również, iż przed zatrzymaniem czy przeszukaniem danych z telefonu niezbędne jest otrzymanie odpowiedniego nakazu wydanego przez sąd. Możliwość zatrzymania i wglądu do telefonu komórkowego, bez zgody sądu, powinna być zagwarantowana, tylko gdy może służyć ochronie bezpieczeństwa państwowego<sup>37</sup>.

Wspomniane orzeczenie SN USA wskazuje na kierunek, w jakim kształtować się może ochrona danych zawartych w telefonach oraz samych przedmiotów. Podejście takie wydaje się uzasadnione ze względu na rolę „przedłużonej tożsamości” użytkownika, jaką odgrywają telefony. Sprawa amerykańska zmusza również do refleksji nad odpowiedzialnością za

---

<sup>33</sup> Amicus curiae Electronic Privacy Center w sprawie *Riley p. Kalifornii* z 10 marca 2014, <https://epic.org/amicus/cell-phone/riley/EPIC-Amicus-Brief.pdf> (dostęp: 9.10.2018).

<sup>34</sup> Sformułowanie to zostało wprowadzone przez Federalny Sąd Najwyższy w sprawie *Riley p. Kalifornii*, 573 U.S. (2014).

<sup>35</sup> Op. cit.

<sup>36</sup> Poprawka ta gwarantuje zakaz nieuzasadnionych zatrzymań i przeszukań, bez uprzedniej zgody prokuratury lub sądu.

<sup>37</sup> Zgodnie z linią orzecniczą ze sprawy *Mincey v. Arizona*, 437 U. S. 385, 394 (1978).



proporcjonalne podejmowanie decyzji dotyczącej zatrzymania i przeszukania telefonu komórkowego.

## **5. Wykładnia znamion przestępstwa przekroczenia uprawnień przez funkcjonariusza w kontekście ochrony swobody wypowiedzi**

Zdaniem HFPC wyjaśnienie, czy działania funkcjonariuszy Policji podejmowane wobec osób nagrywających ich interwencje, wyczerpują znamiona przekroczenia uprawnień, wymaga uwzględnienia wyżej wskazanych standardów dotyczących ochrony swobody wypowiedzi, w tym wolności pozyskiwania informacji i prawa do uzyskiwania informacji o działalności osób pełniących funkcje publiczne

W tym kontekście należy wskazać, że w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, iż przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza w rozumieniu art. 231 Kodeksu karnego może przyjmować dwie zasadnicze formy: (1) działania nieleżącego w ramach uprawnień, lecz pozostającego w związku z pełnioną przez niego funkcją i stanowiącego wykorzystanie wynikających z niej uprawnień, lub (2) działania w ramach uprawnień, lecz niezgodnie z prawnymi warunkami danej czynności<sup>38</sup>.

Pierwsza forma przekroczenia uprawnień dokonanego przez funkcjonariuszy wobec dziennikarzy *sensu largo* mogłaby polegać np. na pobiciu osób rejestrujących interwencję (w trakcie czy też po zakończeniu nagrywania) w czasie pełnienia służby<sup>39</sup>. Natomiast przykładem drugiej z wyżej wskazanych form przekroczenia uprawnień wobec dziennikarzy *sensu largo* byłaby taka czynność, która mieściłaby się w ramach ustawowych kompetencji policjantów (np. polegałaby na zatrzymaniu osoby czy dokonaniu kontroli osobistej), lecz jednocześnie nie byłaby dokonana w ustawowym celu rozpoznania, zapobiegania lub wykrywania przestępstw lub wykroczeń (art. 14 ust. 1 ustawy o Policji), tylko np. w celu przerwania nagrywania, dokonania „odwetu” za zarejestrowanie interwencji czy też w celu uniemożliwienia rozpowszechnienia zapisanego filmu<sup>40</sup>. Takie zachowania „charakteryzuje jedynie pozór legalności, pozorna zgodność z literą prawa, uzasadniana najczęściej przez odwołanie jedynie do wykładni językowej wybranego fragmentu aktu normatywnego, z całkowitym pominięciem zarówno innych metod wykładni, jak też tzw. kontekstu normatywnego, w jakim funkcjonuje wykładany przepis”<sup>41</sup>.

Zdaniem HFPC w obu przypadkach czyny te stanowiłyby zarówno działanie na szkodę interesu prywatnego (praw i wolności bezpośrednio poszkodowanych), jak i interesu publicznego (w związku z wywołaniem szerszego efektu mrożącego, ingerencją w prawo opinii publicznej do otrzymywania informacji o sprawach mających publiczne znaczenie czy ograniczeniem możliwości gromadzenia wiadomości przez media tradycyjne).

---

<sup>38</sup> Z. Kallaus, *Przestępne nadużycie władzy*, 1982, str. 37; E. Guzik-Makaruk, E. Pływaczewski, *Art. 231*, [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, LEX, 2016; wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2006 r., sygn. akt III KK 152/06.

<sup>39</sup> *Mutatis mutandis*, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 5 października 2002 r., sygn. akt II AKa 74/02.

<sup>40</sup> *Mutatis mutandis*, wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2006 r., sygn. akt III KK 152/06.

<sup>41</sup> A. Barczak-Oplustil, M. Iwański, *Art. 231*, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212-277d*. LEX, 2017; por. również A. Barczak-Oplustil, *Naruszenia Konstytucji RP a zakres odpowiedzialności funkcjonariusza publicznego z art. 231 k.k.*, „Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych“ Rok XXI: 2017, z. 4.

## 6. Wnioski

Z wyżej przedstawionych rozważań można wysnuć następujące wnioski, mające znaczenie dla przedmiotowej sprawy:

1) Nagrywanie interwencji funkcjonariuszy Policji stanowi element wolności pozyskiwania informacji i prawa do uzyskiwania informacji o działalności osób pełniących funkcje publiczne. Choć prawo do nagrywania policjantów w miejscach publicznych nie ma charakteru absolutnego, to na przedstawicielach władzy publicznej ciąży zasadniczy obowiązek powstrzymywania się od nieuzasadnionych ingerencji w jego wykonywanie. Obejmuje to zarówno zakaz arbitralnego utrudniania czynności filmowania, jak i zakaz podejmowania późniejszych czynności o charakterze „odwetowym”, takich jak bezpodstawne zatrzymywanie osób nagrywających;

2) Stosowanie nieuzasadnionych „sankcji” za nagrywanie działań policjantów może wywołać również szerszy skutek w postaci tzw. efektu mrożącego (*chilling effect*), polegającego na zniechęceniu również innych osób do podejmowania takich działań w przyszłości w obawie przed spotkaniem się z działaniami „odwetowymi” ze strony funkcjonariuszy;

3) Nagrywanie interwencji policjantów może stanowić również przejaw incydentalnego wykonywania funkcji dziennikarskiej *sensu largo* (pełnienie roli „przypadkowych dziennikarzy”) z uwagi na zbliżone znaczenie społeczne takiego działania (możliwość przekazania opinii publicznej informacji o sprawach mających publiczne znaczenie, przyczyniania się do kontroli społecznej przedstawicieli władzy publicznej, inicjowanie debaty społecznej).;

4) Współcześnie również tradycyjne media w istotnym wymiarze korzystają z materiałów wytworzonych przez bezpośrednich świadków wydarzeń. Z tego powodu ograniczenie prawa do nagrywania interwencji Policji pośrednio wpływałoby też negatywnie na możliwość gromadzenia informacji przez dziennikarzy w rozumieniu Prawa prasowego;

5) Z gwarancji swobody wypowiedzi wynikają również pewne obowiązki pozytywne władzy publicznej. Należy do nich między innymi konieczność dokładnego wyjaśnienia zamachów na bezpieczeństwo osobiste szeroko pojętych dziennikarzy, które obejmuje w szczególności zbadanie wszelkich możliwych związków danego czynu z działalnością dziennikarską. Choć dotyczy to przede wszystkim stosowania aktów przemocy fizycznej, zasada ta znajduje również zastosowanie w przypadkach, gdy zaistnieje wątpliwość co do legalności zatrzymania;

6) Z uwagi na szczególną wrażliwość danych, jakie współcześnie przechowuje się w telefonie, decyzje o zatrzymaniu i przeszukaniu telefonu powinny być podejmowane z dużą ostrożnością i wymagają szczegółowego uzasadnienia;

W ocenie HFPC wyjaśnienie, czy działania funkcjonariuszy Policji podejmowane wobec osób nagrywających ich interwencje, wyczerpują znamiona przekroczenia uprawnień, wymaga uwzględnienia wyżej wskazanych standardów dotyczących ochrony swobody wypowiedzi. Istotna przy tym jest analiza takich czynów z perspektywy obu możliwych form przekroczenia uprawnień, tj. zarówno pod kątem działania wychodzącego poza zakres uprawnień, jak i czynu, który pozornie mieści się w ramach uprawnień, ale dokonywany jest w innym celu, niż wymaganym przez ustawę. W kontekście nagrywania interwencji Policji, szczególnie ważne wydaje się zbadanie, czy rzeczywistym celem podejmowanych czynności nie jest uniemożliwienie dalszego rejestrowania, wymierzenie nieformalnego „odwetu” za filmowanie, bądź próba zapobieżenia upublicznieniu nagrania (np. poprzez jego skasowanie).

Wyrażamy nadzieję, że zawarte w niniejszej opinii spostrzeżenia oraz standardy odnoszące się do praw człowieka okażą się pomocne Wysokiemu Sądowi przy analizie omawianej sprawy. Pragniemy jednocześnie zwrócić uwagę, że praktyka sądów krajowych sprzeczna z wytycznymi ETPC może narazić władze państwa na kolejne skargi do Trybunału i w konsekwencji na odpowiedzialność odszkodowawczą, wynikającą z naruszenia przepisów Konwencji.

W imieniu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,

Dominika Bychawska-Siniarska  
Członek Zarządu